

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport

Opublikowano: czwartek, 05, wrzesień 2024 14:23

Patrycja Grebla-Tarasek

Odsłony: 590

---

W marcu br., media zaczęły obiegać informacje, że od nowego roku szkolnego ewentualnie od Nowego Roku 2025, w szkołach zacznie obowiązywać całkowity zakaz używania przez uczniów telefonów komórkowych.

Instytut Spraw Obywatelskich, wówczas bił na alarm, że coraz więcej dzieci uzależnionych jest od smartfonów i Internetu, w związku z czym, aby ograniczyć interakcje dzieci z nowoczesnymi technologiami, należy całkowicie zakazać przynoszenia i korzystania z telefonów uczniom.

Trzeba również wspomnieć, że wiele szkół decydowało się w swoich statutach na samodzielne wprowadzenie zakazu, czy też stosowało konfiskatę telefonu ucznia, w sytuacji gdy ten został „przyłapany” na zdaniem szkoły nielegalnym korzystaniu z telefonu.

Tutaj przypominam swój artykuł, w którym stanowczo wyjaśniłam, dlaczego szkoła nie ma uprawnień do tego, aby uczniom konfiskować telefon: [Czy można zabrać telefon uczniowi?](#)

Ponadto, warto dodać, że sformułowanie obecne brzmienia art. 99 Prawa oświatowego nie pozwala na zastosowanie w szkole całkowitego zakazu wnoszenia i korzystania z urządzeń elektronicznych w szkole. Status szkoły nie może decydować o całkowitym zakazie wnoszenia urządzeń, a ewentualnie co do warunków ich używania na terenie szkoły.

Do sprawy zakazu używania telefonów w szkołach postanowiła odnieść się na wydarzeniu Campus Polska Przyszłości, Rzeczniczka Praw Dziecka Monika Horna-Cieślak, która poinformowała, że w polskiej szkole w najbliższej przyszłości telefony nie będą zakazane. Zdaniem RPS, jeżeli będą planowane zmiany w tym zakresie, to należy poprzedzić je konsultacjami z dziećmi, których ten temat będzie dotykał najbardziej.